

MAM FANTASTYCZNEGO MĘŻA, KTÓRY JEST MOIM NAJLEPSZYM PRZYJACIELEM, DLA KTÓREGO, MAM NADZIEJĘ, JA JESTEM NAJLEPSZĄ PRZYJACIÓŁKĄ.
AGNIESZKA HYŻY, PREZENTERKA



#kampania

Będą zachęcać młodych do wyjazdu za granicę

WYDARZENIE

Nie po to, by wyprowadzić się z Polski, ale po to, by częściej korzystać z możliwości kontynuowania nauki i zdobywania doświadczeń w różnych krajach Unii Europejskiej.

#Małgorzata Motor

Kampanię „Time to Move” przez cały październik prowadzi sieć Eurodesk, która wspierana jest finansowo i merytorycznie m.in. przez Komisję Europejską. Organizowana jest po to, by jak największą liczbę młodych ludzi mogło się dowiedzieć o tym, że mogą wyjechać za granicę kształcić się i zdobywać doświadczenie, nie tylko pracując, ale również pomagając innym - mówi Ewa Nowak-Koprowicz z Punktu Informacyjnego Eurodesk Polska w Rzeszowie przy WSliZ.

Kampania skierowana jest głównie do młodych ludzi z terenów wiejskich. - Bo to ta grupa, która nie do końca zdaje sobie sprawę z możliwości, jakie daje im to, że są mieszkańcami Unii Europejskiej. Jeśli już decydują się na wyjazd za granicę to głównie do pracy. Mało kto korzysta

z różnych szans edukacyjnych, jakie dają kraje UE, bo zwykle nie mają na ten temat wiedzy - wyjaśnia E. Koprowicz.

W ramach kampanii realizowane będą różne wydarzenia, które mają zachęcać młodych ludzi do większej mobilności. - To będą warsztaty, gry miejskie, kampanie informacyjne w internecie. Konsultanci Eurodesku będą organizowali wydarzenia w całej Polsce wspólnie z różnymi instytucjami: bibliotekami, ośrodkami kultury, organizacjami pozarządowymi. W Rzeszowie kampanię będziemy prowadzili m.in. z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną, ale też będziemy informować o akcji w czasie gry miejskiej Urzędu Statystycznego w Rzeszowie. Zależy nam, by dotrzeć z informacją do jak największej liczby młodych ludzi. Jeśli więc jakaś instytucja planuje wydarzenie w październiku i chciałaby uczestników zachęcić doróżnych form mobilności, może się do nas zgłosić. Dla organizatorów będzie to też szansa na dodatkową promocję wydarzenia na portalu ogólnoeuropejskim i Eurodesku, a nawet w Brukseli - dodaje E. Koprowicz.

Od 15 października w Galerii Miejskiej w Strzyżowie wyjątkowa wystawa

I wojna światowa na obrazach. Będą też prace wykonane tabletem

KULTURA

To nietypowy tablet, bo przygotowany specjalnie dla artystów. Podjęty do komputera pozwala namalować obrazy najnowocześniejszą techniką.

#Małgorzata Motor

W sumie na wystawie będzie można zobaczyć ponad 40 obrazów wykonanych różnymi technikami. - Będą obrazy akrylowe i olejne, które powstały jeszcze w poprzedniej dekadzie, ale również będą grafiki wykonane na komputerze, czyli tzw. malarstwo tabletem - zdradza autor prac Tomasz Król, pracownik MSZS.

Prace będzie można oglądać od 15 października do 8 listopada. Planowane jest też specjalne spotkanie dla młodzieży z LO w Strzyżowie. - Obrazy dotyczą I wojny światowej oraz polskiego oręża po odzyskaniu niepodległości aż po współczesność. Będzie można zobaczyć sceny z I wojny światowej, a także sprzęt - wyjaśnia autor prac.



Wystawa organizowana jest szczególnie z myślą o młodych ludziach. - Chcę im pokazać swoją wizję wydarzeń, które miały miejsce w tym czasie. I wojna światowa kojarzy się zwykle z mundurami i walkami w okopach. To czasy naszych pradziadków, a nawet prapradziadków - są tak odległe, że nasza znajomość kończy

się albo na obejrzeniu filmu, albo opowieściach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. A to czasy, które zaważyły na dziejach świata. Polska mogła podnieść się też po zaborach - zwraca uwagę Tomasz Król.

Na obrazach będzie można zobaczyć różne aspekty tych czasów. - Moje obrazy są trochę jak reportaż. Pokazują życie w okopach, na linii frontu, życie w mieście, dramat żołnierza, który jest operowany w szpitalu polowym. Oprócz obrazów będzie można zobaczyć też makietę samolotów i okrętów. Będzie więc możliwość obejrzenia zarówno obrazów, grafik, jak i prac przestrzennych - podkreśla T. Król.

Mieszkańcy gminy będą mogli się starać o pieniądze na ocieplenie domów

EKOLOGIA

Dzięki rządowemu programowi „Czyste powietrze” najuboższe osoby będą mogły liczyć na dotację. Ma pokrywać nawet 90 proc. kosztów termomodernizacji.

#Małgorzata Motor

Po pieniądze będą mogli sięgać właściciele lub współwłaściciele domów jednorodzinnych, którzy planują inwestycję związaną z wymianą źródeł ciepła oraz innych elementów kompleksowej termomodernizacji budynków mieszkalnych.

Ministerstwo Środowiska podkreśla, że inwestując w nowoczesny kocioł, zyskamy na wydajności i zużyjemy mniej paliwa. Poza tym wysokiej jakości węgiel lub drewno gwarantują efektywność i niską

#to ważne
Zają jakość powietrza odpowiada przede wszystkim spalanie odpadów i słabej jakości opału w domowych, często przestarzałych piecach.

Ministerstwo Środowiska

emisję zanieczyszczeń. - Jeśli ktoś pali śmieci w kotle, truje siebie i bliskich. To głównie gospodarstwa domowe, a nie zakłady przemysłowe, są źródłem smogu. Dbajmy o świeże powietrze w swojej okolicy! - apeluje ministerstwo w spocie promującym program „Czyste powietrze”. Pomóc w tym ma właśnie wsparcie finansowe

oferowane w ramach programu. Resort zakłada, że termomodernizacji poddanych będzie ponad 3 mln domów w całej Polsce. Pieniądze mogą trafić na ocieplenie domu, wymianę okien czy wymianę starego, wysokoemisyjnego kotła grzewczego. Pieniądze będą przyznawane w formie dotacji lub pożyczki zwrotnej.

Zanim do tego dojdzie, ministerstwo zamierza przeszkolić zainteresowanych mieszkańców i wy tłumaczyć, jak można zdobyć pieniądze z programu „Czyste powietrze”. Szkolenia prowadzone są w gminach. Pierwsze ruszyły na początku września. Dokładny harmonogram spotkań aktualizowany jest na bieżąco na stronie internetowej ministerstwa: www.mos.gov.pl/czyste-powietrze/harmonogram-spotkan/.

Komisja Europejska zachęca młodych do zawodu tłumacza. Ogłosiła konkurs

EDUKACJA

To konkurs wyłącznie dla 17-latków. Uczniowie, którzy najlepiej przetłumaczą pismo przygotowane przez unijnych urzędników, w nagrodę wyjadą do Brukseli.

#Małgorzata Motor

Konkurs organizuje Departament Tłumaczeń Pisemnych KE. Mogą wziąć w nim udział 17-letni uczniowie z całej Europy. - To osoby, które wchodzi w dorosłość i które mają jeszcze szansę na zdobycie dodatkowych kompetencji językowych po maturze. Konkurs ma ich jedynie ukierunkować - pomóc im w wyborze dalszej ścieżki edukacyjnej - takich studiów, które w przyszłości pozwolą im zostać tłumaczami - mówi Ewa Nowak-Koprowicz z PIE Europe Direct-Rzeszów przy WSliZ.

Zawód tłumacza nie należy do łatwych. Młodzi ludzie rzadko są nim zainteresowani. - Ze względu jednak na wielość języków w UE wszystko musi być tłumaczone, nawet na język maltański. Tłumacze w Brukseli są więc niezbędni, a konkurs jest ciekawą formą promocji tego zawodu - podkreśla E. Koprowicz.

Szkoły, których uczniowie będą zainteresowani konkursem, mogą wysłać zgłoszenia

do 20 października przez stronę: ec.europa.eu/translatores. Konkurs zorganizowany będzie 22 listopada we wszystkich szkołach, które się zakwalifikują. - W tym dniu otrzymają z KE tekst na temat dziedzictwa kulturowego. Do wyboru będzie jedna z 552 możliwych kombinacji językowych. W poprzednich edycjach tłumaczony był tekst z języka polskiego nawet na fiński - zdradza E. Koprowicz.



W Brukseli młodzież spotka się z zawodowymi tłumaczami